

**Autoreferat rozprawy doktorskiej**  
**„Balladyna” Juliusza Słowackiego w estetycznych kontekstach epoki. Genologia –  
koncepcja piękna – idee**

**I. Uzasadnienie wyboru tematu**

*Balladyna*, „gdzie jest dziesięć tysięcy celów – i tyleż prawie narzędzi..., gdzie wszystko odbywa się i przez kolosalne figury, i przez wymoczki w kropelce wody zamknięte”, od 178 lat prowokuje badaczy do odkrywania jej piękna, odkrywania kształtu świata przez „pryzma przepuszczonego i na tysięczne kolory rozbitego”.

To właśnie różnorodność estetyczna tekstu Słowackiego skłania do podjęcia badań nad romantycznym arcydziełem wciąż wymykającym się naukowym próbom dookreślenia jego specyfiki i artystycznego kolorytu. Oryginalna forma *Balladyny*, niezwykła materia, z której utkana jest nadgoplańska rzeczywistość, literacki wszechświat poety z Krzemieńca oraz wielowymiarowość interpretacyjna tekstu stymulują znawców tematu i czytelników do badania dramatu. I choć tragedia ma bardzo bogatą tradycję odczytań, nadal pozostaje interpretacyjnym wyzwaniem. Wielopoziomowe i wielopiętrowe estetyczne konteksty epoki romantycznej, do których odwołuje się lub może hipotetycznie odwoływać również Słowacki, obejmujące takie kategorie, jak: baśniowość, fantastyka, gotycyzm, estetyka Północy, faustyzm, tragizm oraz ironia, nie tylko otwierają lekturę dzieła na uchwycenie jego wielokształtnych sensów. Organizują też przestrzenie problemowe, suponują zakresy tematyczne, sytuują tragedię nadgoplańską wobec tradycji, ilustrują skalę nasycenia dzieła intertekstualnymi nawiązaniem, prowokują do podjęcia intelektualnej gry z utworem, którego – najprawdopodobniej – nie da się nigdy okiełznać i „doczytać”. Można jednak, idąc szlakiem wytyczonym przez samego Słowackiego, myśleć o *Balladynie* w kategoriach nowatorskiego dzieła. Dzieła, które charakteryzuje się wewnętrzną – intelektualną, imaginacyjną i estetyczną – koherencją.

## II. Cele badań

Niezwykle bogatą tradycję badawczą tragedii Juliusza Słowackiego przedstawia Henryk Markiewicz w artykule *Metamorfozy „Balladyny”*, ukazując dzieje jej lektury w porządku chronologicznym, od tekstu Stanisława Ropelewskiego po interpretację Włodzimierza Szturca. Z kolei najnowsze ujęcia naukowe fenomenu dramatu nadgoplańskiego, zaprezentowane przez Agnieszkę Ziółowicz, Leszka Libere, Aleksandrę Schwagrzyk, Annę Kurską czy Marka Stanisza, odsłaniają znaczenie żywiołu ironii romantycznej jako podstawowej kategorii estetycznej i światopoglądowej dramatu. Dotychczasowe badania analityczno-interpretacyjne nad strukturą *Balladyny* skupiały się głównie na dychotomicznym ujęciu komponentów estetycznych i sposobów organizacji świata przedstawionego. Jednak dopiero polifoniczne zespolenie owych segmentów pozwala dostrzec wieloaspektowość arcydzieła Słowackiego oraz wizję nadgoplańskiego uniwersum. I dlatego *Balladyna* uchwycona w estetycznych kontekstach epoki, ukazana jako organiczna, nierozdzielna całość trzech części dzieła – apologu, pięciu aktów i *Epilogu*, odsłonią nową jakość interpretacyjną.

Dysertacja ze względu na założone cele – aspekt recepcyjny i własny horyzont lektury dramatu – okazuje się próbą ujęcia monograficznego. Wielogłos obejmujący stan dotychczasowych badań nad estetycznymi czynnikami genetycznymi, kwestiami genologicznymi, głównymi liniami interpretacyjnymi, płaszczyzną estetyczną tekstu oraz powiązaniem kontekstowymi zostaje skonfrontowany z indywidualnym oglądem tragedii, z „gęstością” dramatu oraz bogactwem zastosowanych zabiegów literackich. Takie zestawienie pozwoli wydobyć kolejną warstwę interpretacyjną z arabskiego dramatu, w którym kod ironiczny stanowi podstawowy klucz do zrozumienia wizji uniwersum. Natomiast baśniowość, fantastyka, gotycyzm, estetyka Północy, faustyzm, ironia, tragizm, motywy biblijne oraz wielogatunkowa forma, współtworząc artystyczną fakturę *Balladyny*, stają się areną unaoczniającą podstawowe sensy dzieła rozumianego jako wielopoziomowa opowieść o człowieku i świecie, w którym zdarzenia dziejące się „tu i teraz” otwierają się na wieczność, na perspektywę transcendencji.

## III. Metodologia

Znawcy przedmiotu, pisząc o *Balladynie*, odwołują się do kategorii estetycznych, sposobów ujęcia świata przedstawionego. Charakteryzują bohaterów literackich oraz określają ich miejsce w świecie, którym rządzi przypadek. Uwzględniają konteksty kulturowe, szeroki krąg wpływów i aluzji współtworzących strukturę artystyczną tragedii. W najnowszych badaniach szczególne miejsce zajmują opracowania eksponujące rolę metaliterackości i manifestowanej przez autora fikcyjności. Analiza tych komponentów nie pozostaje bez wpływu na dobór metodologii badawczych. Jest on również determinowany bogactwem estetycznym oraz wielowymiarowością tematyczną i genologiczną *Balladyny*. Analiza artystycznych źródeł inspiracji oraz kategorii estetycznych osadzonych w kręgu kulturowych i literackich kontekstów wymaga podejścia komparatystycznego. Punktami odniesienia są: wczesnoromantyczna baśń niemiecka (*Mandragora* Fouqué, *Piaskun* Hoffmanna, *Jasnowłosy Ekbert* Tiecka), rosyjska baśń literacka (*Ruslan i Ludmiła* Puszkina), oświeceniowe baśnie orientalne (*Sofa* Crébillona, *Wathek* Beckforda), mity skandynawskie, *Edda*, *Mindowe*, *Faust* Goethego i *Biblia*, teorie estetyczne Schlegla i Novalisa. Istotna w przypadku recepcji dramatu jest także zasada „koła hermeneutycznego” – szczególnie ważna przy odkrywaniu sensu dzieła i rozpoznawaniu własnej postawy badawczej wobec niego.

Interpretacja tragedii Słowackiego opiera się na metodach badawczych różnych gałęzi humanistyki. Odwołania do metod obejmują narzędzia komparatystyki, hermeneutyki, fenomenologii, elementy krytyki tematycznej oraz Jungowską psychologię głębi.

Do opisu świata wyobrażeń Słowackiego, co warto podkreślić, nie da się zastosować jednej, uniwersalnej metody badawczej. Trzeba wykorzystać w tym celu wiele różnorodnych narzędzi, które ujęte razem skłaniają badacza do metodologicznego synkretyzmu.

#### IV. Zarys treści i tematyka rozprawy

Dysertacja składa się w swojej zasadniczej części z pięciu rozdziałów. W pierwszym, zatytułowanym *Estetyczna geneza dzieła*, szczegółowo prezentowane są czynniki genetyczne, takie jak: szekspiryzm, ariostyzm, homeryzm, odwołania do pieśni religijnych oraz postaci Zygmunta Krasińskiego. Przedstawiony dotychczasowy stan badań nad najważniejszymi inspiracjami estetycznymi, które współtworzą strukturę artystyczną *Balladyny*, wskazuje na potrzebę dalszych analiz i eksplikacji.

Rozdział drugi, noszący tytuł *Gatunek. Interpretacje. Estetyka*, to szczegółowy przegląd stanu badań nad genologicznymi przyporządkowaniami *Balladyny*, głównymi

liniami interpretacyjnymi oraz komponentami estetycznymi wskazanymi przez znawców literatury i teatru. Słowacki, burząc w *Balladynie* tradycyjne granice gatunkowości, wykorzystuje schematy i klisze baśni, ballady, tragedii, dramatu i epepei. Tym samym podkreśla „płynność” genologiczną dzieła. Wysoki stopień gatunkowego niedookreślenia utworu pozwala na eksperymentowanie na płaszczyźnie estetycznej. Wśród najczęściej wymienianych i omawianych przez badaczy jakości znajdują się: baśniowość, fantastyka, tragizm, gotycyzm ubaśniowiony, sentymentalizm oraz ironia z jej odmianami. Z kolei próba uchwycenia tematu dzieła wskazuje na nurt historyczny, alegoryczny, historiozoficzny oraz metaliteracki. Tę różnorodność estetyczno-tematyczną spaja, co wynika z wielu znakomitych interpretacji, „ariostyczny uśmiech” *Balladyny*, czyli wielopoziomowa gra Słowackiego z czytelnikiem.

W trzecim rozdziale pracy – *Estetyczne komponenty świata przedstawionego. Inspiracje* – prezentowana jest heterogeniczność estetyczna tekstu, w którym przenikają się: baśniowość (ludowa, literacka, orientalna), fantastyka (baśniowa i demonologiczna), gotycyzm, estetyka Północy, faustyzm, motywy biblijne. Zasada konstrukcyjna rozdziału, polegająca na umieszczeniu owych literackich elementów w szerokim kontekście innych dzieł, wskazuje na intertekstualność, na pokrewieństwo *Balladyny* z wieloma tradycjami i estetykami. Przeprowadzona w rozdziale indywidualna interpretacja estetycznej struktury dramatu obejmuje również harmonijne zespolenie komponentów składających się na koherentną całość. Dysonansowe pary kategorii, takich jak baśniowość – tragizm, fantastyka – realizm, motywy biblijne – faustyzm tylko pozornie wprowadzają nieład do świata przedstawionego dramatu. Istniejące obok siebie, przenikające się bogactwo stylów rodem z baśni, tragedii, ballady, dramatu szekspirowskiego, powieści grozy ilustruje Schległowską zasadę otwarcia świata na wszystkie możliwe znaczenia.

Szczególne znaczenie dla interpretacji warstwy metaforyczno-symbolicznej dramatu ma przemieszanie kategorii estetycznych. Dzięki takiej metodzie artystycznej poeta buduje dystans do ukazanej tragiczno-ironicznej wizji świata, sygnalizując niemożność jej poznania oraz prowadzi ciągłą grę iluzji i deziluzji. *Balladyna* stanowi bowiem manifestację zasad ironii romantycznej, rozumianej jako ruch kreowania i unicestwiania, tonacji serio i buffo.

Do opisu oraz zdiagnozowania świata wyobrażeń Słowackiego zaproponowano w pracy nową strukturę – „ironiotragizm”. Jest ona kategorią pograniczną, swoistą próbą nazwania wymiaru egzystencji człowieka, który dotyka tragicznej i ironicznej strony rzeczywistości.

Kolejny rozdział, zatytułowany *Wielogatunkowa forma „Balladyny”*, poświęcony jest rozważaniom genologicznym. Dowodzimy w nim, że nie da się zamknąć dzieła Słowackiego w normatywnych ramach genologii, gdyż świat uporządkowanych kategorii klasyfikacyjnych i struktura tragedii nadgoplańskiej wykluczają się. Jest natomiast dzieło poety z Krzemieńca metawypowiedzią teoretyczną w zakresie genologii. I jest też tekstem, w którym poeta, w imię hasła swobody twórczej i oryginalności dzieła literackiego, wyzyskuje synkretyzm rodzajowo-gatunkowy do zilustrowania złożonej struktury świata i człowieka. Podporządkowuje więc wielogatunkową formę dramatu zagadnieniom ontologicznym.

Ostatni rozdział rozprawy – *Człowiek w „Balladynie”* – dotyczy obrazu człowieka i kosmosu, w którym Byt Absolutny zaznacza swoją obecność. Najwięcej miejsca w tej części rozprawy poświęca się *Balladynie* – romantycznej heroinie pojawiającej się na nadgoplańskiej scenie w kilku odsłonach jako: Faust na wspak, bohaterka tragiczna, aktorka i reżyser, anielsko-diabelska osobowość, złożony monolit, załęczniona niewiasta oraz kobieta uciekająca przed własną kobiecością.

W rozdziale piątym zaprezentowano także portrety mężczyzn – Kirkora, Pustelnika, Filona, Grabca i Kostryna oraz postaci reprezentujących metaplan fantastyczny i wizerunek instancji nadrzędnej – demiurga manifestującego swoje prawo do totalnej kreacyjności. Ukazano również obraz świata, w którym przenikają się różne rzeczywistości: florystyczno-ornitologiczna, fantastyczna, ziemską i metafizyczna. Każda z nich jest wielowarstwowym komunikatem, wyjaśniającym złożoną strukturę obu uniwersów – mikrokosmosu nadgoplańskiego oraz makrokosmosu ludzkiego. Każda z nich pomaga zrozumieć istotę baśniowego i antybaśniowego świata *Balladyny*. Słowacki ostatecznie ocali ład moralny, mimo że teatr śmierci przecież i tak zatryumfuje. *Balladyna* zginie rażona piorunem, a pankreator-poeta, demonstrując swoją władzę nad literackim uniwersum, dokona w *Epilogu* aktu deziluzji. Tym artystycznym gestem usankcjonuje ostatecznie potęgę wyobraźni, która scalając rzeczywistość baśni i antybaśni, ocala ład i harmonię.

## V. Wnioski

Z przedstawionych rozważań, czyli czytania *Balladyny* w estetycznych kontekstach epoki wyłania się migotliwy świat, uformowany zgodnie z wyobrażeniami poety mówiącego wieloma językami. Przenikanie się w tekście dramatu różnych konwencji i poetyk wskazuje na bogactwo tradycji literackiej oraz wagę dziedzictwa kulturowego, z których autor *Fantazego* wydobywa kolejne warstwy. Ta jawna manifestacja estetyczna jest formą

sprzeciwu wobec narzucania sztuce spetryfikowanych wzorców artystycznych. Zakres wyselekcjonowanego przez Słowackiego materiału kulturowego, sposób jego organizowania w dramacie pokazuje, jak poeta rozumie koncepcję dzieła romantycznego – dzieła sztuki opalizującego wieloma estetykami, poetykami i gatunkami oraz wybrzmiewającego określoną wizją świata i losu człowieka. W przypadku *Balladyny* jest to uniwersum, w którym nad „ironiotragicznym” rysem istoty ludzkiej – predestynowanej do transgresji, skłaniającej się ku rzeczywistości metafizycznej – unosi się Byt Absolutny utożsamiany z Bogiem-Stwórcą i Bogiem ocalającym ład świata.

Nieustanny w życiu postaci literackich splot kodu tragicznego z ironicznym zaowocował słowotwórczą strukturą wyinterpretowaną wprost z istoty świata przedstawionego utworu; strukturą oddającą koloryt rzeczywistości pulsującej dysonansami.

„Ironiotragizm”, rozumiany jako kategoria „ontologiczna”, ma też w dramacie Słowackiego charakter poznawczy i aksjologiczny. Poeta, szkicując świat bohaterów, ukazując ich przestrzeń egzystencjalną, tragiczny wymiar bytu, ale też sytuacje komiczne czy groteskowe, będące następstwem działań, relacji międzyludzkich i wyborów życiowych, wyraża prawdę. Oświecła człowieka z wielu stron, zdejmując z jego twarzy maski – synonimy postaw albo ról, które odgrywa. I dlatego autor tragedii, próbując dotrzeć do prawdy o uniwersum i istocie ludzkiej, sięga po różne akcesoria artystyczne. Wśród nich wskazać trzeba także wielogatunkową formę *Balladyny*.

Próba odczytania tragedii, zaprezentowana w trzecim, czwartym i piątym rozdziale, wynika z całościowego oglądu tekstu, który otwiera apolog z „ariostycznym uśmiechem” *Balladyny*, a wieńczy ironiczny *Epilog*. I ta pięcioaktowa część zamknięta ramą, ilustrując nadgoplańskie uniwersum z całą jego złożonością, eksponuje rolę niczym nieskrępowanej wyobraźni poetyckiej, scalającej tragiczno-ironiczną wizję świata.

Pankreator świata przedstawionego, dokonując demontażu zastanego systemu estetyczno-genologicznego, podejmuje grę z rzeczywistym uniwersum, w którym obowiązuje ściśle określony model kultury. Poeta, posługując się elementami należącymi do innych utworów literackich czy też obrazami, motywami pochodzącymi z wielu europejskich mitów, symboli i systemów filozoficznych, akcentuje status i rangę ironisty romantycznego, wolnego i niezależnego kreatora myśli. Słowacki łączący tragizm z groteską, fantastykę z realizmem, Słowacki powołujący do istnienia hybrydę w formie gotycyzmu ubaśniewionego, wreszcie ujawniający w *Epilogu* iluzyjność wykreowanej rzeczywistości, prezentuje siebie jako głównego architekta struktury synkretycznej.

Dysertacja pokazuje, że wielość interpretacji stanowi jedynie pretekst do kolejnych poszukiwań, ponieważ *Balladyna* nie daje się zamknąć w jednej naukowej formule. Szeroki kontekst kulturowy, intertekstualność, heterogeniczność estetyczna, niejednoznaczność genologiczna, niejednorodność stylistyczna, ostentacyjna metaliterackość, gra konwencjami oraz symboliczno-metaforyczna płaszczyzna językowa prowokują do poszukiwania nowych rozwiązań interpretacyjnych. Nie sposób poradzić sobie z całym rezerwuarem afiliacji, nawiązań, kontekstów, zależności, wykwinnych metafor i bogatej symboliki wpisanych w dzieło Słowackiego, ale warto podjąć grę z mistrzem słowa, warto przyłączyć się do intelektualnej zabawy w teatr. Chwył „teatru w teatrze” prowadzi przecież w *Balladynie* do odsłonięcia sensów o charakterze uniwersalnym: ukazuje ludzki świat jako iluzoryczny spektakl, nad którym niepodzielną władzę sprawują pankreator-ironista i Absolut.

Konkludując, możemy powiedzieć, że „Słowacki wsłuchany jest w literaturę, szerzej nawet, w kulturę i tam szuka nie tylko banalnie pojętej inspiracji, ale przede wszystkim uniwersalnej wiedzy o człowieku, jego uwikłaniach, tragicznych sprzecznościach, ambicjach, samotności i namiętnościach”<sup>1</sup>.

Emilia Świolenka

---

<sup>1</sup> D. Dąbrowska, *Słowacki wobec Mickiewicza*, w: *Piękno Juliusza Słowackiego*, t. I *Principia*, red. J. Ławski, K. Korotkich, G. Kowalski, Białystok 2012, s. 189.